

Wiesław Kowalski

Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie

ORCID: 0000-0001-8402-2837; e-mail: wieslaw.kowalski@wsei.lublin.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.19.018.10647>

## KONCEPCJA PEDAGOGICZNA WIOSEK DZIECIĘCYCH SOS W UJĘCIU HERMANNA GMEINERA I JEJ WSPÓŁCZESNE ZASTOSOWANIE W POLSCE

THE PEDAGOGICAL CONCEPT OF THE SOS CHILDREN'S  
VILLAGES BY HERMANN GMEINER  
AND ITS CONTEMPORARY APPLICATION IN POLAND

### Abstrakt

Artykuł *Koncepcja pedagogiczna Wiosek Dziecięcych SOS w ujęciu Hermana Gmeinerja i jej współczesne zastosowanie w Polsce* przedstawia system opiekuńczo-wychowawczy jednej z form opieki nad dziećmi pozbawionymi rodziny własnej, jaką są Wioski Dziecięce SOS. Artykuł obejmuje cztery części: wstęp, zasady pedagogiczne Wiosek Dziecięcych SOS, zmiany w funkcjonowaniu Wiosek Dziecięcych SOS w Polsce oraz zakończenie. Wstęp dotyczy wprowadzenia do tematyki artykułu oraz krótkiej historii i rozwoju Wiosek Dziecięcych SOS na świecie oraz w Polsce. W części drugiej zatytułowanej: *Zasady pedagogiczne Wiosek Dziecięcych SOS* przedstawione zostały cztery podstawowe zasady funkcjonowania Wiosek Dziecięcych SOS stworzone przez założyciela Wiosek Hermana Gmeinerja, stanowiące podstawę ich działalności opiekuńczo-wychowawczej. Są to: matka, rodzeństwo, dom i wioska. Każda z powyższych zasad jest dość szczegółowo omówiona. W tej części artykułu przedstawione zostały także

poglądy H. Gmeinerja dotyczące krytycznych uwag o funkcjonowaniu wyżej wymienionych zasad, a szczególnie braku ojca w rodzinie wioskowej. Część trzecia artykułu odnosi się do zmian wprowadzonych w Wioskach Dziecięcych SOS w Polsce. Zmiany dotyczą dostosowania działalności Wiosek Dziecięcych SOS w Polsce do obowiązujących przepisów prawa, a szczególnie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. W wyniku wprowadzonych zmian rodziny funkcjonujące w poszczególnych Wioskach Dziecięcych SOS stały się placówkami opiekuńczo-wychowawczymi typu rodzinnego. W tej części artykułu zostały także omówione wewnętrzne akty prawne dotyczące funkcjonowania Wiosek jako całości oraz poszczególnych placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego.

Zakończenie to ogólne podsumowanie artykułu ze wskazaniem uwarunkowań ewolucji idei Hermanna Gmeinerja oraz podkreślenia głównego celu wspierania i systemu opieki zastępczej, jakim jest praca profilaktyczna z rodziną dysfunkcyjną umożliwiającą rozwój dzieci w rodzinach biologicznych.

Słowa kluczowe: Wioski Dziecięce SOS, matka, rodzeństwo, dom, placówka opiekuńczo-wychowawcza

## Abstract

The article *The pedagogical concept of the SOS Children's Villages by Hermann Gmeiner and its contemporary application in Poland* presents an educational care system, the SOS Children's Villages, as one form of care for orphaned and abandoned children. The article includes four parts: the introduction, pedagogical principles of the SOS Villages, the changes in the functioning of the SOS Children's Villages in Poland and the conclusion. The introduction describes the subject-matter of the article and a brief history and development of the SOS Children's Villages in the world and in Poland. The second part entitled *Pedagogical principles of the SOS Children's Villages* presents four basic principles of the functioning of the SOS Children's Villages, created by the founder of the villages, Hermann Gmeiner, which form the basis for their educational care activities. Those are: a mother, siblings, a family, a village. Each of the above principles is discussed in detail. This part of the article focuses on the views of H. Gmeiner which

concern critical remarks about the functioning of the above principles and in particular the lack of a father in the family of a village.

The third part of the article refers to the changes made in the SOS Children's Villages in Poland. The amendments concern the adaptation of the activities of SOS Children's Villages in Poland to the applicable laws, especially the law on family support and foster care system. As a result of the introduced changes, families operating in the Children's Villages of SOS have become family-type care and education facilities. This part of the article also discusses internal legal acts regarding the functioning of villages as a whole and individual family-type care and educational facilities.

The ending is a general summary of the article with an indication of the conditions of the evolution of the idea of Hermann Gmeiner. The main goal of the foster care system was formulated which is preventive work with a dysfunctional family enabling the development of children in biological families.

Keywords: Children's Villages, SOS, mother, siblings, home, care and upbringing institution

## Wstęp

Idea Wiosek Dziecięcych rozwinęła się po II wojnie światowej w licznych odmianach. Ich inicjatorami były zarówno pojedyncze osoby, jak i stowarzyszenia opiekuńcze, połączone wspólną ideą niesienia pomocy dzieciom pozbawionym własnej rodziny. Szczególnie cenną okazała się w tym względzie koncepcja Wiosek Dziecięcych SOS opracowana przez Hermanna Gmeinera (Austria).

Pierwsza Wioska Dziecięca SOS powstała w 1949 roku w Imst koło Innsbrucka (Austria). Dziś, po prawie 70 latach od tamtego momentu ponad 570 Wiosek Dziecięcych SOS funkcjonuje w ponad 130 krajach świata, od Europy po Australię. Ten ogromny międzynarodowy ruch służy dzieciom bez względu na ich pochodzenie, wyznanie czy kolor skóry. To także swoisty system wychowania wioskowego, w którym dominującą rolę odgrywa kobieta jako osoba zdolna do obdarzania dzieci powierzonych jej pieczy bezinteresownym uczuciem miłości.

W Polsce aktualnie funkcjonują cztery Wioski Dziecięce SOS powstałe w latach 1984-2005 (Biłgoraj, Kraśnik, Siedlce, Karlino). Prowadzone są one przez Krajowe Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce.

Wioski Dziecięce SOS w swoich założeniach opierają się na wzorach rodzinnych i ich twórcy są przekonani, że tylko rodzina daje dzieciom warunki do zdrowego rozwoju, jakiego nie uzyska ono w żadnym innym środowisku. Koncepcja H. Gmeinera jest więc zgodna z najnowszymi trendami w dziedzinie opieki. Wartość tej koncepcji polega w dużej mierze na jej prostocie. Zakłada się w niej konieczność zapewnienia dziecku troskliwej opieki ze strony matki zastępczej i nierozdzielanie rodzeństwa, a także zamieszkiwanie przez dziecko wraz z ową matką i rodzeństwem w jednym domku, będącym częścią składową Wioski Dziecięcej SOS. Ta zaś w reguły wkomponowana jest w szersze środowisko społeczne i utrzymuje z nim ożywione kontakty<sup>1</sup>.

Warto zaznaczyć, iż H. Gmeiner szczególną wagę przywiązywał do tworzenia w Wioskach Dziecięcych SOS warunków zbliżonych do życia rodzinnego. Zabiegał ze wszelkimi środkami o podmiotowe traktowanie wychowanków i uwrażliwianie ich na potrzeby innych ludzi, a tym samym wyzwolenie u nich bezinteresownego pomagania drugiemu człowiekowi. Pragnieniem jego było wpajanie wychowankom wartości uniwersalnych i ponadczasowych<sup>2</sup>.

Wioski Dziecięce SOS są szczególnie potrzebne dzieciom posiadającym rodzeństwo, a więc takim, których umieszczenie w rodzinach zastępczych i adopcyjnych nie zawsze jest możliwe.

Koncepcja Wiosek Dziecięcych SOS znajduje uznanie i na ogół dość łatwo toruje sobie drogę we współczesnym świecie, w którym problem dzieci pozbawionych własnej rodziny przybiera coraz bardziej niepokojące rozmiary. Z tego właśnie powodu wychodzi ona na spotkanie pilnych zapotrzebowań społecznych. Należy jednocześnie pamiętać, że Wioski Dziecięce SOS pozostają tylko jedną z możliwych form opieki nad

---

<sup>1</sup> Por. M. ŁOBOCKI, *Słowo wstępne*, w: W. Kowalski, *Wioski Dziecięce SOS w świecie i w Polsce 1949-1999*, Kraśnik 1999, s. 8.

<sup>2</sup> Por. tamże.

dzieckiem. Tak jak w każdej formie zastępczej, również w Wioskach Dziecięcych SOS można znaleźć mocne i słabsze strony realizowanego procesu opiekuńczo-wychowawczego.

## Zasady pedagogiczne Wiosek Dziecięcych SOS

Pierwotne założenia koncepcji pedagogicznej Hermanna Gmeiner – twórcy Wiosek Dziecięcych SOS, oparte były na czterech podstawowych zasadach:

Każde osierocone dziecko na nowo otrzyma matkę, która nie tylko opiekuje się dziećmi, ale także oferuje mu swoją miłość – coś, czego nie są w stanie zapewnić wychowawcy wszystkich innych placówek zajmujących się opieką nad sierotami. Bez miłości nie ma mowy o prawidłowym wychowaniu<sup>3</sup>.

Dzieci nie powinny przebywać w grupach rówieśniczych, lecz żyć wśród braci i siostr w różnym wieku od malców do dorastających, jak w rodzinie<sup>4</sup>.

Każda rodzina SOS powinna posiadać własny dom, rzeczywisty rodzinny dom, a nie tylko miejsce do spania i jedzenia. Dom, w którym każde pomieszczenie spełnia własną funkcję, w którym każde dziecko posiada swoje miejsce przy stole, łóżko, miejsce zabawy i nauki. Dom pozostaje dla dzieci na zawsze ich domem rodzinnym, do którego wracają także jako ludzie dorośli<sup>5</sup>.

Wioska Dziecięca SOS ma składać się z 14 do 20 domów. Stanowić ma dla dziecka wzorzec porządku i wspierać je w nawiązywaniu kontaktów ze środowiskiem<sup>6</sup>.

Wdrażanie wspomnianych zasad pedagogicznych powinno pozwolić na stworzenie warunków rozwoju zbliżonych do warunków naturalnej rodziny, a to z kolei pozwala dzieciom osieroconym na zdobywanie doświadczeń społecznych i emocjonalnych w sposób spontaniczny, niewymagający tworzenia sztucznych sytuacji wychowawczych.

---

<sup>3</sup> Por. H. GMEINER, *Die DOS Kinderdörfer*, Innsbruck 1953, s. 25.

<sup>4</sup> Por. tamże, s. 36.

<sup>5</sup> Por. tamże, s. 44.

<sup>6</sup> Por. tamże, s. 49.

Zgodnie z pierwszą zasadą grupę 7-8 dzieci w różnym wieku i różnej płci wychowuje jedna kobieta, którą dzieci po pewnym czasie mogą nazywać matką. Matkami zostają kobiety samotne i bezdzietne, które decydują się na wychowanie powierzonych im dzieci. Matka wioskowa opiekuje się dziećmi praktycznie przez 24 godziny na dobę. Praca jej nie polega wyłącznie na opiece, ale tak jak każda matka naturalna powinna dawać im swoją miłość – coś, czego nie są w stanie zapewnić wychowawcy innych placówek zajmujących się opieką nad sierotami. Gmeiner pisał: „Bez miłości nie ma mowy o prawidłowym wychowaniu. Jeśli dziecko nie będzie się czuło kochane, stosowanie jakichkolwiek metod wychowawczych nie będzie miało najmniejszego sensu”<sup>7</sup>. Ma to ogromne znaczenie, zwłaszcza w przypadku dzieci osieroconych i tych, które przychodzą do Wiosek z rodzin dysfunkcyjnych.

Dzieci te niejednokrotnie mają za sobą wiele najróżniejszych przeżyć traumatycznych, które wycisnęły swoje piętno na ich psychice i w sposób destrukcyjny oddziałują na ich rozwijającą się dopiero osobowość. Dlatego też Gmeiner przykładął tak dużą wagę do uczucia miłości. Pisał: „kobiety, które chcą zostać matkami w Wiosce Dziecięcej SOS, powinny oprócz talentu pedagogicznego odznaczać się miłością do dzieci, ponieważ te, które przychodzą do naszej wioski, są prawie zawsze duchowo poranione. Cierpią one często z powodu kompleksu niższości, pragną czuć się komuś potrzebne, być dla kogoś ważne, cierpią na głód miłości, przeżywają różnego rodzaju lęki. (...) Wiadomo powszechnie, jak ważny jest dla rozwoju dziecka kontakt psychiczny z matką. Dopiero na tej podstawie możliwe jest jakiegokolwiek oddziaływanie wychowawcze”<sup>8</sup>. W innym zaś miejscu, że niewiele warte jest wychowanie dzieci, które nie ma oparcia w bliskim kontakcie emocjonalnym<sup>9</sup>. Powinnością „matki” jest więc, w pierwszym rzędzie, zaakceptować powierzone jej dzieci i obdarzyć je miłością. W pierwszym okresie Gmeiner rozszerzył w swojej koncepcji pedagogicznej zasadę „matki”. Polegała ona na tym, że w prowadzeniu gospodarstwa domowego i opiece nad dziećmi po-

---

<sup>7</sup> *Festschrift: Hermann Gmeiner Vater der SOS Kinderdörfer*, Innsbruck 1987, s. 10-18.

<sup>8</sup> Tamże, s. 27.

<sup>9</sup> Por. tamże, s. 29.

maga jej „ciocia”. Jest to kobieta niezamężna, dyspozycyjna, która jest zatrudniona w Wiosce Dziecięcej SOS. „Ciocia” pomaga w codziennej pracy, współtworzy atmosferę domu, zastępuje „matkę” w czasie urlopu czy choroby. Wykonując w zastępstwie zadania „matki”, jest ona zobowiązana prowadzić dom zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami, poczynionymi przez matkę. „Ciocia” jest osobą zaprzyjaźnioną z rodziną wioskowską, w której pracuje. Jej pomoc pozwala „matce” poświęcić więcej czasu na naukę i wychowanie dzieci.

W zasadzie „ciocia” pracuje przemiennie w dwóch domach, nie będąc tak jak „matka” osobą na stałe związaną z rodzinną wioską. Nierzadko jednak spośród „cioc” rekrutują się przyszłe „matki”. Jest to okazja do sprawdzenia się w tej roli, okazja do lepszego zapoznania się ze specyfiką pracy wychowawczej w Wiosce, jej strukturą, organizacją itd. „Ciocia” nie tylko odciąża „matkę” w jej pracy, lecz także stanowi dla dzieci ogniwo łączące je ze środowiskiem. Dostarcza ona istotnych bodźców wspierających ich rozwój społeczny.

Druga gmeinerowska zasada określa, że „każde dziecko w Wiosce żyje nie w grupie rówieśników, lecz pośród rodzeństwa”<sup>10</sup>. „Rodzeństwo” zaś, to grupa dzieci w różnym wieku i różnej płci pozostających pod opieką tej samej „matki”. Przestrzeganie tej zasady odgrywa ogromną rolę w wychowywaniu dzieci w Wiosce Dziecięcej SOS, ponieważ wzrastanie pośród rodzeństwa sprawia, że realizowane jest kilka aspektów niezmiernie ważnych dla rozwoju psychicznego dzieci.

Uczą się one przede wszystkim nawiązywania prawidłowych kontaktów międzyludzkich. Podobnie jak w naturalnym rodzeństwie zdarzają się konflikty interesów, ale także kształtuje się tolerancja, postawy wsparcia wobec starszego i młodszego rodzeństwa. Młodsze dzieci przez naśladowictwo uczą się od starszych, a te z kolei mają niejednokrotnie możliwość opiekowania się maluchami. Bogactwo możliwych interakcji wspiera istotnie rozwój społeczny, emocjonalny i poznawczy dzieci. Już bowiem sam fakt ciągłego przebywania pośród zróżnicowanego wiekowo „rodzeństwa” powoduje pojawienie się wielu sytuacji o walorach wychowawczych.

---

<sup>10</sup> Tamże, s. 32.

Bardzo istotny jest przy tym aspekt łączenia w grupy rodzeństwa dzieci różnej płci, bowiem „przemysłana koedukacja odgrywa w wychowaniu dzieci ogromną rolę, zwłaszcza w kształtowaniu zdrowych postaw wobec płci odmiennej”<sup>11</sup>. Warto tu także zwrócić uwagę na to, że mamy tu koedukację przemysłaną, tj., jak podkreśla Gmeiner „opartą na badaniach naukowych dotyczących optymalnej konstelacji rodzeństwa ze względu na płeć i różnice wiekowe”<sup>12</sup>.

Zasada „rodzeństwa” daje jeszcze inne korzyści, o których warto wspomnieć. Pozwala ona mianowicie na kształtowanie się w sposób niesterowany poczucia wspólnoty, solidarności, przynależności i identyfikacji, a równocześnie też daje poczucie odrębności w stosunku do innych „rodzin”. Tak jak dla małego dziecka niezmiernie ważny jest kontakt emocjonalny z matką, tak dla dzieci starszych ważny jest kontakt i identyfikacja z grupą. Stanowi to, zwłaszcza w okresie dojrzewania, podstawę do kształtowania się odpowiedzialności, altruizmu, właściwej samooceny, poczucia własnej wartości, a co za tym idzie, wiary we własne siły.

Trzecia zasada koncepcji pedagogicznej Gmeinera zawarta w hasle „Dom” odnosi się do organizacji życia „rodziny” i do funkcji, jaką spełnia dom. Jest to zwykły dom jednorodzinny, który jednak nie może być tylko i wyłącznie miejscem, gdzie się spożywa posiłki i śpi. Jest nie tylko budynkiem, gdzie każde dziecko ma swoje miejsce, gdzie zawsze może znaleźć schronienie. „Dom określa w dużej mierze psychiczny stosunek dziecka do otaczającego je świata”<sup>13</sup>. Jak pisał Gmeiner: „Dom jest dla dziecka punktem oparcia, ostoją, do której może zawsze bezpiecznie wrócić po spotkaniu ze światem, gdyby ten okazał się niebezpieczny, niedostępny czy bezlitosny”<sup>14</sup>.

W domu przekazywane są dziecku w sposób bezpośredni wartości kulturowe, wiedza o świecie i o sobie. Tu rozwija się też poczucie wspólnoty, tu można bezpiecznie wypróbować swoje nowe umiejętności, eksperymentować, doświadczać wielu przyjemnych przeżyć emocjonalnych.

---

<sup>11</sup> Tamże, s. 37.

<sup>12</sup> Tamże, s. 48.

<sup>13</sup> Tamże.

<sup>14</sup> Por. tamże, s. 44.



Bardzo ważne jest, że każda „rodzina” posiada własny dom i prowadzi również osobno gospodarstwo domowe. Dzięki temu dzieci nie tylko doświadczają odrębności własnej wspólnoty, lecz także poprzez własne zachowanie, swój indywidualny charakter tworzą atmosferę tego domu, określają jej niepowtarzalny styl, budują całą strukturę stosunków interpersonalnych. Ponadto udział w prowadzeniu gospodarstwa domowego angażuje je emocjonalnie, pozwala doświadczyć, że zaspokojenie podstawowych potrzeb wymaga wysiłku, co w określonych okolicznościach może również dawać dużą satysfakcję.

Dom to również wspólnota ekonomiczna. Każda „matka” dostaje miesięcznie pewną kwotę pieniędzy na niezbędne zakupy związane z prowadzeniem gospodarstwa. Starsze dzieci robią zwykle zakupy żywnościowe, ucząc się w ten sposób gospodarności. Ponadto mogą one w pewnej mierze współdecydować wraz z matką o większych wydatkach dotyczących ubrań, sprzętu domowego itp. W ten sposób nabierają wiedzy i doświadczeń co do rozmaitych priorytetów życiowych, uczą się odpowiedzialności za siebie i rodzeństwo. Zasada „domu” zmierza do tego, aby życie dzieci i ich „matki” było maksymalnie zbliżone do życia normalnej, przeciętnej rodziny.

Czwarta i ostatnia zasada pedagogiczna dotyczy całej wspólnoty wioskowej. Wioska składa się przeważnie z 14 do 20 domów jednorodzinnych, w których mieszkają „rodziny”, ponadto z budynku administracyjnego, gdzie oprócz pomieszczeń biurowych mieści się świetlica i gabinety pracowników pedagogicznych oraz z budynku lub budynków gospodarczych. Wiosce przypisuje Gmeiner szczególne znaczenie: „Wioska, to większa współwychowująca wspólnota. Umożliwia ona dziecku rozwój niezbędnych kontaktów społecznych, jest szeroką podstawą rozwoju społecznego. Wioska Dziecięca SOS jest pomostem łączącym dom ze środowiskiem (...). Wioska nie może oferować zbyt wiele. Standard życia jej mieszkańców nie powinien przewyższać standardu życia otoczenia. Także poza wyjątkowymi sytuacjami (kraje rozwijające się) nie należy budować w Wiosce szkoły. Ostatecznie te dzieci potrzebują tylko jednego – żyć tak, jak żyją wszystkie inne dzieci”<sup>15</sup>.

---

<sup>15</sup> Por. tamże, s. 49.

Umiejscowienie Wioski zależy zwykle od warunków środowiskowych. Najczęściej jednak przyjmuje się zasadę, że powinna być ona usytuowana na obrzeżach niewielkiego miasta, tak aby dzieci miały zapewniony łatwy dostęp zarówno do dóbr kultury, jak i do środowiska naturalnego. Dzieci z Wioski uczęszczają do szkół publicznych, przez co mają możliwość kontaktu z rówieśnikami ze środowiska spoza Wioski. „Zasada integracji ze środowiskiem znajduje swój wyraz także w tym, że Wioska jest otwarta ze wszystkich stron”<sup>16</sup>. Teren Wioski nie jest więc w jakikolwiek sposób odgradzony od miasta czy osiedla. Dzieci zaś często uczestniczą w życiu społecznym i kulturalnym swojego najbliższego środowiska. Taki model wioski ma na celu jeszcze bardziej upodobnić warunki rozwoju dzieci do warunków rodzinnych. Bogactwo środowiska, możliwość wchodzenia w liczne kontakty interpersonalne zapewniają dzieciom z Wiosek Dziecięcych SOS poziom stymulacji rozwoju społecznego porównywalny z tym, który mają dzieci żyjące w pełnych rodzinach. Główną zaletą takiego modelu jest jednak to, że proces socjalizacji przebiega w sposób naturalny i nie wymaga specjalnego wsparcia. Niezbędny jest tutaj jednak pewien ograniczony wgląd w środowisko i kontrola ze strony „matek”, gdyż obok pozytywnych wzorców zachowań dostarcza ono również wzorców negatywnych.

Opieka i wychowanie dzieci pozbawionych rodziny własnej nie może się jednak sprowadzać tylko do stworzenia optymalnych warunków opieki. Wychowanie w Wiosce Dziecięcej SOS powinno przygotowywać ich do dorosłego życia. Opieka zarówno matki, jak i Wioski jako instytucji trwa aż do uzyskania przez wychowanków pełnej samodzielności. Już w niedługim czasie po otwarciu pierwszej Wioski okazało się, że istotny problem stanowić będzie rozpoczynanie dorosłego, samodzielnego życia jej wychowanków. Owo przejście do pełnej autonomii stało się powodem rozszerzenia przez Gmeinerja koncepcji wychowawczej. Pisał on, że: „już na początku stało się jasne, że byłoby rzeczą wielce nieodpowiedzialną wyjaśniać naszym chłopcom i dziewczynom tuż po wypełnieniu przez nich obowiązku szkolnego, że odtąd muszą się troszczyć sami o siebie.

---

<sup>16</sup> Por. tamże, s. 50.

Gdybyśmy przyjęli takie założenie, to cała nasza wcześniejsza praca wychowawcza poszłaby na marne<sup>17</sup>.

Przeście w okres samodzielności i dorosłości nie powinno być traumatycznym przeżyciem, Gmeiner postanowił utworzyć w ramach struktury Wioski Dziecięcej SOS Dom Młodzieży. Funkcją zasadniczą tego domu jest łączenie domu rodzinnego ze światem. W strukturze organizacyjnej scala on cechy domu wioskowego i internatu. Do domu młodzieży przechodzili chłopcy w wieku 14, 15 lat (najczęściej po ukończeniu szkoły podstawowej) i przebywali aż do czasu zakończenia nauki oraz zdobycia zawodu. Jeśli któryś z chłopców zdobywa wykształcenie wyższe, pozostaje pod opieką Wioski do ukończenia studiów. Wioskowe „wychowanie rodzinne” jest uzupełniane i rozwijane przez wychowanie w Domu Młodzieży SOS. Zwraca się tu szczególną uwagę na samodzielność chłopców, odpowiedzialność, umiejętność radzenia sobie bez pomocy „matki”.

Dziewczynki po ukończeniu szkoły podstawowej pozostają z reguły razem z „matkami”. Uczęszczają do szkoły ponadpodstawowej, niektóre z nich w zależności od uzdolnień i zainteresowań, zdobywają wykształcenie wyższe. Lokalizacja Wioski często jednak bywa taka, że w najbliższej okolicy nie ma dużego wyboru szkół. W większych miastach oferujących możliwość kształcenia w różnych kierunkach dla zdobywających wiedzę dziewcząt tworzone są więc internaty, które podobnie jak Domy Młodzieży dla chłopców stanowią formę kontynuacji wychowania i opieki Wioski Dziecięcej SOS. W sytuacji, gdy zdobywanie wykształcenia mimo wszystko uniemożliwia przebywanie w ośrodkach należących do Wioski, młodzież umieszczana jest w internatach i domach studenckich ogólnie dostępnych. Opieka i pomoc materialna ze strony Wioski kontynuowana jest jednak aż do uzyskania przez wychowanków pełnej samodzielności.

Niezależnie od tego, czy dorastający wychowankowie przebywają w Domach Młodzieży, czy w internatach, albo też, jak to bywa w przypadku chłopców, odbywają służbę wojskową, zawsze mogą w dni wolne, w ferie i święta wrócić do Wioski i do swojego domu. Nawet po usamodzielnieniu się mogą odwiedzać i utrzymywać stały kontakt z „matką”

---

<sup>17</sup> H. GMEINER, *Eindrücke, Gedanken, Bekenntnisse*, Innsbruck-München 1987, s. 5-7.

i z młodszym „rodzeństwem”<sup>18</sup>. Dom staje się punktem odniesienia wobec wszystkich spraw i problemów, na jakie napotyka dorastająca młodzież. Później, w okresie dojrzałości stanowi on główny element wspomnień z dzieciństwa, ale też nadal jest punktem oparcia, miejscem, gdzie zawsze można zwrócić się o radę.

Przedstawione rozwiązanie kwestii wejścia w dorosłe życie pozwala wychowankom Wioski Dziecięcej SOS na lepsze przystosowanie się do nowych, zmienionych warunków. Pozbawiona „matczynej opieki”, dorastająca już młodzież ma okazję wypróbować swoje umiejętności, wiedzę, doświadczenia w sytuacjach zadaniowych charakterystycznych dla życia dorosłego, nie będąc jednak całkowicie pozbawiona opieki dorosłych. Od tej pory wychowankowie coraz częściej zmuszeni są podejmować samodzielne decyzje, ale w przypadku, gdyby ich skutki miały okazać się bardzo niepomyślne, ciągle jeszcze mogą liczyć na pomoc i wsparcie ze strony pracowników Wioski. Tego rodzaju rozwiązanie zapewnia im dalszy rozwój społeczny i emocjonalny.

Krótko po otwarciu pierwszej Wioski Dziecięcej SOS okazało się, że choć funkcjonuje ona sprawnie, to jednak nie jest idealnym rozwiązaniem dla wszystkich osieroconych dzieci. Koncepcja wymagała dodatkowego rozszerzenia w zakresie kryteriów przyjmowania nowych wychowanków. Gmeiner pisał zatem: „Wioska Dziecięca SOS nie jest rozwiązaniem uniwersalnym. Domy opieki, różnego rodzaju instytucje, które wyspecjalizowały się w opiece nad dziećmi chorymi w jakikolwiek sposób upośledzonymi będą w dalszym ciągu potrzebne. Wioska Dziecięca SOS stanowi jedną z wielu możliwości opieki i wychowania dzieci pozbawionych rodziny własnej. Granice możliwości tego wychowania wynikają ze struktury tej instytucji, która zmierza do tego, aby stworzyć warunki rodzinne”<sup>19</sup>. Gmeiner przyjął więc założenie, że dla dzieci tzw. specjalnej troski Wioska nie jest odpowiednim miejscem. Być może poprzez integrację z dziećmi zdrowymi, prawidłowo się rozwijającymi zyskałyby one znacznie, ale nie tyle, ile mogą zyskać w placówkach specjalistycznych.

---

<sup>18</sup> Por. tamże, s. 95-98.

<sup>19</sup> H. GMEINER, *The SOS Children's Villages*, Innsbruck-München 1991, s. 101.

Dzieci te wymagają znacznie więcej troski i istnieje uzasadniona obawa, że stałyby się zbyt dużym ciężarem dla wychowującej siedmioro lub ośmioro innych, zdrowych dzieci „matki”. Ponadto kobiety zatrudnione w tej roli przeważnie nie mają wykształcenia pedagogicznego, a dla zapewnienia dziecku niepełnosprawnemu optymalnej stymulacji i optymalnych warunków rozwoju potrzebna jest opieka specjalisty. Tak więc do Wioski Dziecięcej SOS nie mogły zostać przyjęte dzieci, u których podczas badania lekarskiego i psychologicznego stwierdzono istnienie choroby lub deficytu rozwojowego<sup>20</sup>.

Specyfika wychowania w Wiosce stawia także dalsze ograniczenia. Do Wioski Dziecięcej SOS nie powinny być przyjmowane dzieci, które pozostają w silnym związku emocjonalnym z jednym lub obojgiem naturalnych rodziców. Zdaniem Gmeina tego rodzaju związek powinien zostać utrzymany i dziecko nie może wówczas wchodzić w żadne zastępcze środowisko wychowawcze naśladujące w swej strukturze i stosunkach społecznych rodzinę. Próba tworzenia w takim przypadku nowego związku emocjonalnego „matka” – dziecko jest z góry skazana na niepowodzenie, a poza tym także nieetyczna<sup>21</sup>.

Dalsze ograniczenie, jakie wynika ze specyfiki Wioski Dziecięcej SOS jako środowiska wychowawczego, dotyczy wieku przyjmowanych dzieci. W związku z tym, że w wieku 14 lat chłopcy, a niekiedy również dziewczęta przechodzą do Domów Młodzieży oraz internatów, unika się przyjmowania dzieci, które przekroczyły dziesiąty rok życia. Im starsze jest dziecko, tym trudniej mu zaakceptować obcą kobietę w roli matki. Trudno mu również uznać mieszkające ze sobą od dłuższego czasu dzieci za swoje rodzeństwo. Zdarza się, że okres adaptacji do nowych warunków wydłuża się. W celu wytworzenia silnych więzi emocjonalnych między takim dzieckiem, a nową „rodziną” trzeba wiele czasu oraz cierpliwości ze strony „matki” i najbliższego otoczenia. Gdy w końcu uda się takie więzi stworzyć, przychodzi czas odejścia z domu. Wyjątek od tej reguły

---

<sup>20</sup> Por. W. KOWALSKI, *Wioski Dziecięce SOS w świecie i w Polsce 1949-1999*, Kraśnik 1999, s. 21.

<sup>21</sup> Por. H. GMEINER, *The SOS Children's Villages*, dz. cyt., s. 101; 96.

stanowi sytuacja, gdy do Wioski przyjmowane jest lub zostało już przyjęte młodsze rodzeństwo. W takim wypadku dąży się do tego, aby rodzeństwo wychowywało się razem<sup>22</sup>.

Również poważnym ograniczeniem jest to, że dziecko może zostać przyjęte do Wioski, jeśli jego rodzice nie żyją lub gdy rodzice zostali pozbawieni praw rodzicielskich. Wydaje się jednak, że najczęstszym zarzutem stawianym koncepcji Gmeinerja jest wychowywanie w Wiosce Dziecięcej SOS bez udziału ojca lub osoby, która mogłaby jego funkcje przejąć. Brak mężczyzny w procesie wychowawczym oddała tę koncepcję pedagogiczną od modelu rodzinnego. Jednakże kwestia braku mężczyzny – wychowawcy została przez Gmeinerja dobrze przemyślana i uzasadniona. Jego zdaniem w wychowaniu dziecka matka była osobą najważniejszą. Bez niej lub bez osoby, która przejęłaby jej funkcję, dziecko nie może się prawidłowo rozwijać. Gmeiner pisał: „wiadomo, że udział ojca w wychowaniu małych dzieci jest niewielki. Dopiero później staje się on coraz bardziej niezbędny – jako naturalne uzupełnienie oddziaływań matki (...) Jednak byłoby rzeczą bezsensowną osiedlać w Wioskach Dziecięcych SOS mężczyzn, którzy w pewnych okolicznościach przysporzyliby więcej kłopotów, komplikacji i problemów, aniżeli przynieśliby korzyści pedagogicznych”<sup>23</sup>.

Gmeiner nie kwestionował roli wychowawczej ojca, uważał jednak, że nie jest on w procesie wychowawczym niezbędny. Jego funkcję może przejąć inny mężczyzna pozostający poza rodziną. W Wiosce Dziecięcej SOS funkcja wychowawcza ojca, tj. dostarczanie dzieciom męskich wzorców zachowania, rozdzielona jest pomiędzy wszystkich mężczyzn zatrudnionych w Wiosce, a zwłaszcza dyrektora i pracowników pedagogicznych. Gmeiner uznał, że: „Najważniejszą rolę odgrywa osoba dyrektora, potem pedagog i psycholog oraz nauczyciele w szkole, którzy także wnoszą męski element do wychowania dzieci”<sup>24</sup>.

---

<sup>22</sup> Por. tamże, s. 101; 51.

<sup>23</sup> H. REINPRECHT, *Abenteuer Nächstenliebe (Die Geschichte Hermann Gmeiners und der SOS-Kinderdörfer)*, Wien 1984, s. 20.

<sup>24</sup> H. GMEINER, *The SOS Children's Villages*, dz. cyt., s. 68.

Tak więc „rezygnacja z ojca” nie oznacza, że matki są w procesie wychowawczym osamotnione i zdane tylko na siebie, zaś męski czynnik całkowicie pominięty. Zdaniem Gmeinerja zatrudniony w Wiosce Dziecięcej SOS fachowiec może mieć większy wpływ na wychowanie dzieci niż cały szereg „ojców” niemających wykształcenia pedagogicznego. Ponadto wykwalifikowani pracownicy pedagogiczni służą swoją pomocą „matkom”, jeśli mają one problemy ze swoimi wychowanekami, czego również nie mogliby zapewnić „ojcowie”<sup>25</sup>. Z punktu widzenia teorii „para rodziców” byłaby rozwiązaniem optymalnym. W praktyce jednak takie rozwiązanie nie wydawało się realne. Bardzo trudno byłoby znaleźć tak wiele par małżeńskich, które byłyby gotowe poświęcić się dla obcych dzieci i zaopiekować się nimi tak, jak swoimi<sup>26</sup>. Gmeiner zwracał pośrednio uwagę na możliwość pojawienia się problemów podobnych jak w przypadku rodziców adopcyjnych: przede wszystkim małą liczbę chętnych i co ważne odpowiednich par małżeńskich. Ponadto istniała obawa, że rodzice chcieliby wybierać dzieci takie, które odpowiadałyby ich oczekiwaniom co do wieku, wyglądu, inteligencji itp. Znowu więc pojawiłby się problem dzieci niechcianych, niezdatnych do „adopcji”.

Oprócz tego istniały według Gmeinerja również inne powody przemawiające przeciwko zatrudnianiu małżeństw. Zaliczyć do nich trzeba duże prawdopodobieństwo tego, że zgłaszająca swój akces do pracy w Wiosce Dziecięcej SOS para, nie będąc zadowolona ze swojego dotychczasowego wspólnego życia, kieruje się interesem własnym i ma nadzieję w nowej sytuacji i w nowym środowisku znaleźć głównie rozwiązanie własnych problemów, traktując obowiązki rodzicielskie w sposób drugorzędny. Bardzo szybko osobiste problemy zostałyby przeniesione na życie w Wiosce. W konsekwencji, niezależnie od tego, czy udałoby się je rozwiązać, czy też nie, ucierpiałyby na tym powierzone ich opiece dzieci. Problematyczna też mogłaby się okazać sytuacja, gdyby zatrudniona w Wiosce para małżeńska doczekała się własnego potomstwa.

---

<sup>25</sup> Por. tamże, 55.

<sup>26</sup> Por. H. REINPRECHT, *Abenteuer Nächstenliebe (Die Geschichte Hermann Gmeiners und der SOS-Kinderdörfer)*, dz. cyt., s. 101.

Nawet gdyby rodzice na równi traktowali dzieci własne i przysposobione, to te ostatnie mogłyby się czuć pokrzywdzone. Nawet najmniejsze różnice w traktowaniu ich i dzieci naturalnych byłyby przez nie wychwytywane i wyolbrzymiane, co w efekcie prowadziło do konfliktów. Byłoby to zjawisko nieuchronne. Nawet w przypadku rodzeństwa naturalnego niemal regułą jest zazdrość dzieci starszych o względy, jakimi obdarzane są przez rodziców młodsze dzieci<sup>27</sup>.

Należy się jednak zgodzić, że kwestia udziału mężczyzny w procesie wychowawczym znalazła w koncepcji Gmeinerja rozwiązanie połowiczne. Na pewno jest ono niedoskonałe i stanowi słaby punkt według koncepcji pedagogicznej, oddalając ją znacznie od modelu rodziny. Wprawdzie zdarzały się odstępstwa od zasad ideowych i organizacyjnych, i dotyczyły one głównie tego problemu, to jednak cała koncepcja w niezmienionej niemalże formie rozprzestrzeniła się w całym świecie, znajdując uznanie, i co ważniejsze, potwierdzenie w praktyce. Jak twierdził Gmeiner: „ten model ugruntowany został jeszcze przez wyniki badań naukowych dotyczących Wiosek Dziecięcych SOS i ich pracy pedagogicznej. Jak do tej pory nie ma żadnych widocznych powodów, dla których mielibyśmy odstępować od zasady tzw. wychowania bez ojców”<sup>28</sup>.

Dyskusja nad problemem wychowania dzieci bez udziału „ojców” trwa w zasadzie ciągle. Niekiedy podawany w wątpliwość jest sens naśladowania rodziny poprzez tworzenie jej namiastki. W podobny sposób krytykuje się też „matki”. Duże emocje budzą głównie spekulacje, co do ich motywacji wobec tego rodzaju pracy, a także kryteria doboru „matek” itd. Gmeiner nie odpowiadał zwykle na tego typu zarzuty, uważając, że jego koncepcja zastosowana w praktyce sama się obroni, tj. potwierdzi słuszność jego teorii. Uważał on, że sztucznie podtrzymywane spory na temat wychowania odbijają się ostatecznie na dzieciach. Stwierdzał: „Życzyłbym sobie rychłego końca polemik prowadzonych kosztem dzieci i na ich szkodę. Oczywiście, że ciągle jeszcze należy pracować nad teorią i praktyką opieki nad dziećmi, ale czy chodzi tylko o to,

---

<sup>27</sup> Por. W. KOWALSKI, *Wioski Dziecięce SOS w świecie i w Polsce 1949-1999*, dz. cyt., s. 45.

<sup>28</sup> H. GMEINER, *The SOS Children's Villages*, dz. cyt., s. 68.



kto z nas dorosłych będzie w końcu miał rację? Czyż nie chodzi głównie o dziecko, żeby dać mu niezbędną do życia i prawidłowego rozwoju opiekę i bezpieczeństwo?”<sup>29</sup>.

## Zmiany w funkcjonowaniu Wiosek Dziecięcych SOS w Polsce

Realizacja koncepcji Wiosek Dziecięcych SOS pozwoliła zgromadzić wiele doświadczeń w zakresie rygorystycznego przestrzegania zasad określonych przez twórców tej formy opieki. Zdawali oni sobie sprawę, że Wioska Dziecięca SOS nie jest rozwiązaniem uniwersalnym, stanowi jedną z wielu możliwości opieki i wychowania dzieci pozbawionych rozwoju w rodzinach własnych.

Ewaluacja i rozwój problematyki społecznej, a szczególnie standardów dotyczących funkcjonowania dzieci pozbawionych opieki rodziny własnej spowodował, że zaczęło rosnąć zapotrzebowanie na zmiany w koncepcji Wiosek Dziecięcych SOS, szczególnie często krytyce poddawana była pierwsza zasada „matka” w ujęciu H. Gmeinera, gdzie wielu specjalistów i ludzi odpowiedzialnych za tworzenie koncepcji rozwiązywania problemów opieki zastępczej nie akceptowało prowadzenia rodziny wioskowej tylko przez samotną kobietę. To głównie spowodowało, że w drugiej połowie lat osiemdziesiątych zaczęto czynić odstępstwa od pierwotnych założeń H. Gmeinera.

Dalsze zmiany w koncepcji Wiosek Dziecięcych SOS wymusiły także opracowane w latach 2004-2005 europejskie standardy opieki zastępczej, gdzie w ich przygotowaniu uczestniczyli także przedstawiciele Międzynarodowego Stowarzyszenia SOS (Europejskie Standardy 2005)<sup>30</sup>. Koncepcja Wiosek Dziecięcych SOS znajdowała szczególne uznanie w okresie lat powojennych i dynamicznie się rozwijała w świecie, gdzie problem dzieci pozbawionych opieki rodziny własnej przybierał coraz bardziej niepo-

---

<sup>29</sup> TENŻE, *Eindrücke, Gedanken, Bekenntnisse*, dz. cyt., s. 76.

<sup>30</sup> Por. *Quality 4 Children (Q4C) – Jakość dla Dzieci. Standardy opieki zastępczej w Europie SOS Kinderdorf International FICE International IFCO*, <http://www.quality4children.ch/> (odczyt z dn. 28.02.2019 r.).

kojące rozmiary. Należy jednak pamiętać, że Wioski Dziecięce SOS pozostają tylko jedną z możliwych form opieki zastępczej.

Zmiany i przeobrażenia w funkcjonowaniu Wiosek Dziecięcych SOS w Polsce wynikają głównie z obowiązujących aktów prawnych, dotyczących funkcjonowania systemu opieki zastępczej w naszym kraju. Przeprowadzona reforma systemu opieki nad dzieckiem w Polsce w 2000 roku dokonała szeregu zmian programowo-organizacyjnych w funkcjonowaniu opieki zastępczej nad dziećmi pozbawionymi opieki rodziny własnej. Dostosowanie działalności Wiosek Dziecięcych SOS do obowiązującego prawa stało się ważnym zadaniem Krajowego Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce. Zasadniczym aktem prawnym stała się ustawa z 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej<sup>31</sup>.

W wyniku realizacji tej ustawy dokonano zmian w statucie Krajowego Stowarzyszenia SOS, uwzględniając dodatkowe zadania, podkreślając, że zajmuje się ono nie tylko Wioskami Dziecięcymi SOS, ale także propagowaniem i realizowaniem programów wartościowych wychowawczo i społecznie. Programy te realizowane są w konkretnych środowiskach lokalnych. Ich celem jest przede wszystkim wspieranie i pomoc dzieciom objętym ryzykiem utraty opieki ze strony rodziny biologicznej.

Stowarzyszenie SOS aktualnie realizuje programy umacniania rodzin w czterech głównych ośrodkach w kraju: w Lublinie, w gminie Biłgoraj, w gminie Skórzec koło Siedlec oraz w gminie Karlino. Są to ośrodki bezpośrednio lub pośrednio związane z funkcjonowaniem Wiosek Dziecięcych SOS.

Realizacja powyższych programów odbywa się w oparciu o umowy zawarte z samorządami lokalnymi, a także partnerstwa z innymi instytucjami działającymi na rzecz rodzin i ich dzieci, takimi jak szkoły, sądy rodzinne, ośrodki pomocy społecznej, policja oraz inne organizacje pozarządowe<sup>32</sup>.

---

<sup>31</sup> Por. Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, „Dziennik Ustaw” z 2011 r., poz. 887.

<sup>32</sup> Por. *Raport roczny Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce 2016*, <https://wioskisos.org/statut-i-raporty/> (odczyt z dn. 28.02.2019 r.).

Wprowadzone zmiany dotyczą także struktury organizacyjnej Wiosek Dziecięcych SOS w Polsce. Jak wspomniano wcześniej Wioski Dziecięce SOS funkcjonują w Polsce od 1984 roku (powstanie Wioski Dziecięcej w Biłgoraju<sup>33</sup>) i są jedną z form polskiego systemu opieki nad dzieckiem pozbawionym rodziny własnej. Działalność każdej formy systemu pieczy zastępczej, w tym również i Wiosek, musi być zgodna z obowiązującym prawem dotyczącym funkcjonowania systemu opieki zastępczej w danym kraju. Pomimo wielu starań i czynionych zabiegów ze strony Krajowego Stowarzyszenia SOS nie udało się wprowadzić do obowiązujących aktów prawnych tej formy opieki zastępczej pod nazwą „Wioska Dziecięca SOS”. Wprawdzie pisma otrzymywane z Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej potwierdzały, że Wioski Dziecięce SOS zaliczane są do placówek typu rodzinnego, to ciągle brak było tego potwierdzenia w aktach prawnych dotyczących funkcjonowania systemu opieki zastępczej<sup>34</sup>. Powyższa sytuacja związana z usankcjonowaniem prawnym działalności Wiosek Dziecięcych SOS w Polsce spowodowała, że Stowarzyszenie SOS jako organ prowadzący Wioski Dziecięce SOS podjęło konkretne działania dotyczące dostosowania działalności Wiosek Dziecięcych SOS w Polsce do przepisów obowiązującej ustawy o wspieraniu rodziny i systemu pieczy zastępczej.

Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce, reprezentowane przez Prezesa Zarządu, wystąpiło do wojewodów, na których terenie funkcjonują Wioski Dziecięce SOS (woj. lubelskie, mazowieckie i zachodnio-pomorskie), o wydanie zezwolenia na prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego. Wojewodowie na podstawie art. 1, 4, 6 i 7 oraz art. 186 pkt 2 ustawy z dnia 9 marca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej<sup>35</sup> oraz art. 104 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 roku – Kodeks postępowania administracyjnego<sup>36</sup>, po rozpatrzeniu

---

<sup>33</sup> Por. M. ŁOBOCKI, *Wioska Dziecięca w Biłgoraju*, Lublin 1975.

<sup>34</sup> Por. W. KOWALSKI, *Wioski Dziecięce SOS w systemie opieki zastępczej w Polsce*, Lublin 2011, s. 60.

<sup>35</sup> Por. Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, „Dziennik Ustaw” z 2011 r., poz. 887.

<sup>36</sup> Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, „Dziennik Ustaw” z 2017 r., poz. 1257.

wniosku Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce o wydanie zezwolenia na prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej wydała decyzje o utworzeniu na bazie dotychczasowych rodzin wioskowych funkcjonujących w poszczególnych Wioskach placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego. Zgodnie z decyzją wojewodów każda rodzina wioskowa staje się placówką opiekuńczo-wychowawczą typu rodzinnego. Przykładowo Wojewoda Lubelski swoimi decyzjami zezwolił Stowarzyszeniu SOS Wioski Dziecięce w Polsce na prowadzenie 14 placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego w Wiosce Dziecięcej SOS w Kraśniku oraz 12 placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego w Wiosce Dziecięcej SOS w Biłgoraju.

Decyzja Wojewody Lubelskiego wydana w oparciu o wyżej wymienione przepisy zawiera orzeczenie, w którym zawarte jest zezwolenie dla Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce na prowadzenie placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego z liczbą miejsc – 8 pod nazwą Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza Rodzina SOS I na czas nieokreślony. W uzasadnieniu decyzji stwierdza, że w dniu 28 listopada 2016 roku do Wojewody Lubelskiego wpłynął wniosek Prezesa Zarządu Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce o wydanie zezwolenia na prowadzenie Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej – Rodzina SOS I, ul. Gmeinera 8/1 23-204 Kraśnik. Do wniosku dołączono wymagane dokumenty, zgodnie z art. 106 ust. 4 pkt 2 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej<sup>37</sup>.

Stosownie do zapisów art. 106 ust. 6 wyżej wymienionej ustawy w dniach 15-27 grudnia 2016 roku inspektorzy Wydziału Polityki Społecznej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie przeprowadzili w placówce oględziny obiektu. W trakcie prowadzonego postępowania administracyjnego ustalono, że podmiot występujący o zezwolenie spełnia warunki określone w ustawie i standardy określone w przepisach, o których mowa w art. 127 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz dołączył wymagane dokumenty stosownie do art.

---

<sup>37</sup> Por. Decyzja Wojewody Lubelskiego nr PS-II.9423.3.4.2016 z dnia 28 grudnia 2016 r. (Dokumentacja Wydziału Polityki Społecznej LUW).

106 ust. 4 pkt 2 wyżej wymienionej ustawy. Biorąc powyższe pod uwagę, orzeczono jak w sentencji.

Wydane zalecenie w przedmiotowej sprawie stwierdza, że podmiot prowadzący placówkę Opiekuńczo-Wychowawczą-Rodzina SOS I zobowiązany jest poinformować Wojewodę Lubelskiego o każdej zmianie mającej wpływ na wydanie niniejszej decyzji w szczególności w zakresie spełnienia warunków określonych w ustawie o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz standardów określonych w przepisach, o których mowa w art. 127 wyżej wymienionej ustawy. Decyzje o powyższej treści wydali także wojewodowie województw mazowieckiego i zachodniopomorskiego w stosunku do rodzin wioskowych SOS w Wioskach Dziecięcych SOS funkcjonujących na ich terenie. Każda dotychczasowa rodzina wioskowa w myśl decyzji wojewody staje się placówką opiekuńczo-wychowawczą typu rodzinnego prowadzoną przez Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce. W każdej Wiosce Dziecięcej SOS (Biłgoraj, Kraśnik, Siedlce, Karlino) funkcjonuje aktualnie po kilkanaście placówek opiekuńczo-wychowawczych typu rodzinnego.

Dostosowując działalność Wioski Dziecięcej SOS do nowych przepisów prawnych, zostały opracowane wewnętrzne akty prawne w postaci statutu i regulaminu organizacyjnego Wioski Dziecięcej SOS oraz statutów i regulaminów poszczególnych placówek opiekuńczo-wychowawczych jako placówek typu rodzinnego<sup>38</sup>. Powyższe dokumenty zostały zatwierdzone w postaci przyjętych uchwał Zarządu Stowarzyszenia SOS i stanowią wewnętrzne przepisy prawne dotyczące działalności placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego w Wioskach Dziecięcych SOS w Polsce.

Analizując powyższe zmiany, nasuwa się pytanie: Co zostało z pierwotnych założeń idei H. Gmeinerja (matka, rodzeństwo, dom, wioska)? Z przedstawionych dokumentów prawnych aktualnie obowiązujących w Wioskach Dziecięcych SOS w Polsce wynika, że obowiązujące zasady H. Gmeinerja zostały znacznie zmodyfikowane. Zmiany, które nastąpiły w formach opieki zastępczej, wynikają z obowiązującego prawa.

---

<sup>38</sup> Por. Statut Stowarzyszenia SOS Wioski dziecięce w Polsce, <https://wioskis.org/statut-i-raporty/> (odczyt z dn. 28.02.2019 r.).

W Polsce tym podstawowym aktem prawnym jest ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

Należy jednak podkreślić, że cel zasadniczy funkcjonowania tego typu placówek, zarówno Wiosek Dziecięcych SOS, jak i placówek opiekuńczych typu rodzinnego aktualnie wchodzących w skład Wiosek pozostał niezmienny. Jest nim opieka i wsparcie w rozwoju dzieci i młodzieży pozbawionych możliwości życia w rodzinach własnych.

## Zakończenie

Przeobrażenia polityczne i społeczne, które nastąpiły po 1989 roku, dotyczyły niemal wszystkich dziedzin naszego życia. Zarysowane kierunki zmian w opiece nad dzieckiem i rodziną głównie w krajach europejskich uwidoczniły się także w Polsce. Zmiany te znacznie wpłynęły na rozwój rodzinnych form opieki nad dzieckiem niemającym możliwości wychowywania się w rodzinie biologicznej.

Powstało szereg form zastępczych w postaci rodzin zastępczych (zawodowe, specjalistyczne, funkcjonujące na zasadzie pogotowia opiekuńczego). Sprawy opieki nad dzieckiem powierzono organizacjom samorządowym głównie w powiatach (PCPR) oraz stworzono możliwość organizowania różnych form opieki organizacjom pozarządowym. Taką właśnie organizacją jest Krajowe Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce w Polsce. W 2004 roku Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. Ta europejskość spowodowała także dostosowanie prawa poszczególnych dziedzin życia w naszym kraju do wymogów unijnych. Stąd też powstały europejskie standardy w opiece zastępczej, które stały się obowiązujące dla wszystkich krajów w tym również Polski.

Dostosowanie działalności Wiosek Dziecięcych SOS do obowiązującego prawa stało się ważnym zadaniem Krajowego Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce. Zasadniczym aktem prawnym stała się uchwalona w 2011 roku ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. W wyniku podjętych działań rodziny funkcjonujące w poszczególnych Wioskach Dziecięcych SOS przekształcono w placówki opiekuńczo-wychowawcze typu rodzinnego. Należy także podkreślić, że w kilku

ostatnich latach w działalności Krajowego Stowarzyszenia SOS znaczną uwagę przywiązuje się do realizowania programów umacniania rodzin, a szczególnie zapobiegania ich dysfunkcyjności.

Podsumowując, należy stwierdzić, że idea Hermanna Gmeiner'a stworzona w 1949 roku uległa znacznej ewolucji. Przeobrażenia wynikające z rozwiązań europejskich w znacznym stopniu także w Polsce przyczyniły się do zmian w ich obecnym funkcjonowaniu. Rozwój prorodzinnych form opieki nad dzieckiem wychowywanym poza rodziną to połowiczny sukces systemu opieki nad dzieckiem. Głównym celem i wartością nadrzędną powinna być jednak praca profilaktyczna z rodziną dysfunkcyjną. Wszystkie podejmowane działania mają na celu zapobiegać zjawiskom niewydolności wychowawczo-opiekuńczej rodzin i przyczyniać się, aby proces opieki i wychowania dzieci odbywał się w rodzinach biologicznych.

## Bibliografia

- Decyzja Wojewody Lubelskiego nr PS-II.9423.3.4.2016 z dnia 28 grudnia 2016 r. (Dokumentacja Wydziału Polityki Społecznej LUW).
- Festschrift: Hermann Gmeiner Vater der SOS Kinderdörfer*, Innsbruck 1987.
- Gmeiner H., *Die DOS Kinderdörfer*, Innsbruck 1953.
- Gmeiner H., *Eindrücke, Gedanken, Bekenntnisse*, Innsbruck–München 1987.
- Gmeiner H., *The SOS Children's Villages*, Innsbruck–München 1991.
- Kowalski W., *Wioski Dziecięce SOS w systemie opieki zastępczej w Polsce*, Lublin 2011.
- Kowalski W., *Wioski Dziecięce SOS w świecie i w Polsce 1949-1999*, Kraśnik 1999.
- Łobocki M., *Słowo wstępne*, w: W. Kowalski, *Wioski Dziecięce SOS w świecie i w Polsce 1949-1999*, Kraśnik 1999, s. 7-12.
- Łobocki M., *Wioska Dziecięca w Biłgoraju*, Lublin 1975.
- Quality 4 Children (Q4C) – Jakość dla Dzieci. Standardy opieki zastępczej w Europie SOS Kinderdorf International FICE International IFCO*, <http://www.quality4children.ch/> (odczyt z dn. 28.02.2019 r.).

*Raport roczny Stowarzyszenia SOS Wioski Dziecięce w Polsce 2016*, <https://wioskis.org/statut-i-raporty/> (odczyt z dn. 28.02.2019 r.).

Reinprecht H., *Abenteuer Nächstenliebe (Die Geschichte Hermann Gmeiners und der SOS-Kinderdörfer)*, Wien 1984.

Statut Stowarzyszenia SOS Wioski dziecięce w Polsce, <https://wioskis.org/statut-i-raporty/> (odczyt z dn. 28.02.2019 r.).

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, „Dziennik Ustaw” z 2011 r., poz. 887.

Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego, „Dziennik Ustaw” z 2017 r., poz. 1257.

**Prof. dr hab. Wiesław Kowalski** – pracownik naukowy Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie. Wcześniej był wieloletnim pracownikiem Wiosek Dziecięcych SOS w Polsce. Organizował Wioskę Dziecięcą SOS w Kraśniku i był jej pierwszym dyrektorem. Od 2005 roku aż do chwili obecnej jest związany ze wspomnianą WSEI w Lublinie, gdzie pełnił funkcje prodziekana i dziekana Wydziału Pedagogiki i Psychologii. Działalność naukowa autora obejmuje problematykę pedagogiki opiekuńczej, a w szczególności systemu opieki zastępczej i wspierania rodziny. Dotychczasowe publikacje w formie monografii autorskich i współautorskich oraz artykułów naukowych dotyczyły głównie zagadnień związanych z funkcjonowaniem Wiosek Dziecięcych SOS, specyfiki systemu pieczy zastępczej w Polsce, a także wybranych aspektów starzenia się społeczeństwa polskiego.